

Na niebie pojawiła się
gwiazda, a Mikołaj i elfy
odwiedzili już wszystkie dzieci.
Zatrzymali się w pobliskim
lesie, by zadbać też
o zwierzaki.



Gdy nikogo nie było na polanie, wesółą grupą udekorowała choinkę światełkami, bombkami i czerwonym czubkiem.

Na mieszkańców lasu nie trzeba było długo czekać. Mikołaj podarował sarence w zielonym szaliku świeżą marchewkę, a wiewiórka dostała od elfa żółędzia.

